

MOSINA



Mosina, 24 czerwca 2015r.

**Burmistrz Gminy
Mosina**

Numer sprawy: SG.0004.....¹.....2015

Rada Miejska w Mosinie

Wpł. dnia ..24.06.2015....r.

Nr sprawy BR.0003.108.2015

Pani Małgorzat Kaptur
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Mosinie.

Wznowienie Pani Przewodnicząca,

Dotyczy wniosku: BR.0003.108.2015 z 1 czerwca 2015r.

Odpowiadając na wniosek z dnia 1 czerwca 2015r. Łukasza Kasprowicza - Radnego Rady Miejskiej w Mosinie, Burmistrz Gminy Mosina w załączeniu przekazuję zanonimizowany Wyrok Sądu z dnia 22 maja 2015r.

Załączniki:

Kopia wyroku;

2 powariante
Zastępca Burmistrza
Małgorzata Kaptur
Zastępca Burmistrza

Otrzymują:

1. Adresat;
2. Łukasz Kasprowicz - Radny Rady Miejskiej w Mosinie;
3. aa.



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VI Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Przemysław Horak

Sędziowie SSO Aleksandra Hibner

SSO Krzysztof Zaliwski (spr.)

Protokolant stażysta Martyna Banach

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r., w

na rozprawie

sprawy z powództwa

przeciwko U: M: v Mc

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt IV P 322/13.

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 860,00 zł (tysiąc osiemset sześćdziesiąt złotych 00/100).
2. Kosztami postępowania apelacyjnego obciąża powoda, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4 926,00 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć złotych 00/100).

SSO Aleksandra Hibner

SSO Przemysław Horak

SSO Krzysztof Zaliwski



UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 listopada 2013 r. powód domagał się przywrócenia do pracy u pozwanego pracodawcy, U... M... w... na stanowisku ... i na dotychczasowych warunkach pracy i płacy. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 6.610,00 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, 6.610,00 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, 6.610,00 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Powód podniósł także roszczenie ewentualne o zasądzenie odszkodowania w kwocie 19.830,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że 14 listopada 2013 r. rozwiązano z nim umowę o pracę ze względu na naruszenie art. 30 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych z dnia 21 listopada 2008 r. (tj. z dnia 30 lipca 2014 r. Dz.U. z 2014 r. poz. 1202 ze zm.; dalej ustawa). Powód zakwestionował zgodność z prawem tej czynności.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, kwestionując stanowisko powoda.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w L... przywrócił powoda do pracy w pozwanym... a dotychczasowych warunkach pracy i płacy (pkt. 1), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.830 zł brutto tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy u pozwanego (pkt. 2), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.827 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 3), oddalając roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenia odsetek od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (pkt. 4).

Podstawą wyroku Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i wywód prawny :

Powód jest wpisany na listę członków W... O... I... A... pod nr... Posiada przygotowanie zawodowe upoważniające do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie – projektanta w specjalności architektonicznej w zakresie architektury. Powód w okresie 1 lipca 2003 r. do 14 listopada 2013 r. był zatrudniony w I... w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku początkowo... później

Do jego obowiązków należało m. in. przygotowywanie projektów decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przedkładanych następnie Burmistrzowi lub jego zastępcy do podpisu. Projekt taki mógł podpisać wyłącznie powód, jako posiadający odpowiednie uprawnienia budowlane.

Kwota wynagrodzenia powoda obliczanego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiła... zł brutto.

W dniu 12 maja 2005 r. powód pisemnie poinformował pracodawcę, iż od roku 2000 r. prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą... z siedzibą w P... Działalność zawodowa jest powodowi niezbędna, aby nie utracić z czasem uprawnień architektonicznych.

Wydanie decyzji o warunkach zabudowy było poprzedzone przygotowaniem jej projektu przez kierowany przez powoda Referat. Część czynności wykonywał powód, część podlegli mu pracownicy, jednak projekt decyzji podpisywał zawsze powód, gdyż jest to wymóg ustawy. Zdarzało się, że wyniku uwzględnienia uwag z projektu był modyfikowany. Decyzje podpisywał w gminie M ok. 400 decyzji o warunkach zabudowy.

Powód, w ramach zajmowanego stanowiska, brał udział w sporządzaniu projektów 19-stu decyzji o warunkach zabudowy z wniosku dewelopera Sp. z o.o. z siedzibą w Jdziałowiec p. z o.o. zna

z relacji służbowych, które wynikały w związku z wnioskami spółki o wydanie decyzji o warunkach zabudowy na terenie gminy M Spółka ta jest jednym z największych inwestorów budowlanych na terenie tej gminy. W związku z postępowaniami administracyjnymi dotyczącymi warunków zabudowy spotykał się ze , a także innymi pracownikami Urzędu.

Powód, w ramach prowadzonej działalności, nawiązał współpracę z „projektując dla tej spółki dwa budynki na terenie miasta P.

Spółka zakupiła od gminy M działkę określoną jako łącznik ekologiczny, w drodze przetargu nieograniczonego. W momencie zakupu działka nie nadawała się pod zabudowę z uwagi na znaczne nachylenie terenu, a jej przystosowanie do zabudowy oceniono w gminie jako nieekonomiczne. Spółka na tym terenie wybudowała kilkanaście budynków wraz z drogą, a przystosowanie działki na potrzeby spółki kosztowało ok. 5 mln złotych. Sprawa została opisana w prasie.

W „G Wi i” z dnia 29 października 2013 r. ukazał się artykuł pt. „U z M. prywatnym projektantem Opisano w nim współpracę powoda z zarzucono konflikt interesów.

Powód został wezwany przez B i M do złożenia wyjaśnień. Powód przyznał, że współpracował z deweloperem, jednak zaprzeczył, aby był stronnikiem, wskazał, iż decyzje wydaje Burmistrz. Zakwestionował ponadto podstawy do zastosowania art. 30 ustawy.

14 listopada 2013 r. rozwiązano z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 30 ustawy. Pracodawca wskazał, że o współpracy powoda z deweloperem dowiedział się z publikacji „G /i. ”. Wskazał, iż jego zdaniem współpraca powoda z i. budzi podejrzenie co do stronnictwa powoda jako pracownika samorządowego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Po przytoczeniu znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów prawnych, w tym przede wszystkim art. 30 ustawy, stwierdził, że w myśl tego przepisu samo wykonywanie dodatkowych zajęć związanych z zajęciami wykonywanymi w ramach obowiązków służbowych, w przypadku gdy nie wywołują one uzasadnionych podejrzeń o stronnictwo lub interesowność, jest dozwolone. Sąd Rejonowy wskazał następnie na zakres obowiązków powoda i przytoczył regulacje prawne dotyczące wydawania decyzji o warunkach zabudowy. W tym kontekście Sąd Rejonowy zaznaczył, że decyzja o warunkach zabudowy jest decyzją związaną. Sąd I instancji zauważył, że powód nie był jedyną osobą uczestniczącą w procesie wydawania takiej decyzji, niektóre czynności wykonywali podlegli powodowi pracownicy, a decyzję wydawał burmistrz M. W konsekwencji Sąd Rejonowy wskazał, że powód nigdy nie wydał decyzji o warunkach zabudowy w stosunku do spółki . ponieważ nie miał do tego uprawnień. Sąd

Rejonowy zaznaczył ponadto, że w wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy czynnie uczestniczył zastępca burmistrza, -

Sąd Rejonowy nie ustalił również, aby powód ingerował w treść decyzji o warunkach zabudowy wydawanych w stosunku do spółki a przedstawiciel spółki - .
- kontaktował się w sprawach urzędowych ze Wobec tego zdaniem Sądu zachowanie powoda nie dało podstaw do posądzenia go o stronniczość lub interesowność.

Sąd Rejonowy nadmienił także, że wobec spadku liczby decyzji wydanych w stosunku do sp. z o.o. po podjęciu współpracy powoda z tą firmą, trudno doszukać się związku pomiędzy pracą wykonywaną przez powoda w U M a wykonywaniem dla I Sp. z o.o. projektów budowlanych.

Sąd Rejonowy zwrócił ponadto uwagę na fakt, iż kompetencje powoda w ramach pracy w pozwanym Urzędzie ograniczały się do obszaru gminy M., podczas gdy projekty dla spółki wykonywane były w P Także ta okoliczność świadczy o tym, że dodatkowe zajęcia powoda nie wywoływały uzasadnionego podejrzenia o jego stronniczość lub interesowność.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił. Na marginesie zaznaczył jedynie, że pozwany podjął wobec powoda daleko idące kroki bez dogłębnej analizy zaistniałej sytuacji.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany. Wyrokowi Sądu Rejonowego skarżący zarzucił :

1. błędną wykładnię art. 30 ust. 1 ustawy,
2. niezastosowanie w sprawie art. 100 §2 pkt. 4 Kodeksu pracy,
3. nieprawidłowe zastosowanie art. 56 Kodeksu pracy w zw. z art. 43 ust. 1 ustawy,
4. naruszenie art. 233 §1 Kodeksu postępowania cywilnego prowadzące do przyjęcia, że nie został naruszony art. 30 ust. 1 ustawy.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący zawarł także wniosek ewentualny.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w zakresie pkt. 1, 2, 3 wyroku, o odrzucenie w zakresie pkt. 4 wyroku oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym dnia 22 maja 2015 r. pełnomocnik skarżącego sprecyzował zakres zaskarżenia do pkt. 1-3 wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 368 §1 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego apelacja winna zawierać zwięźle przedstawienie zarzutów. W związku z takim określeniem tego zasadniczego elementu apelacji, przyjmuje się, że zarzuty stawiane wyrokowi Sądu I instancji mogą być różnego rodzaju, od materialnoprawnych, przez procesowe, po zarzuty dotyczące błędnego ustalenia stanu faktycznego. Jednak kwalifikacja tych zarzutów i odpowiednie przyporządkowanie ich do określonej kategorii jest zadaniem Sądu Odwoławczego, niezależnie od sposobu ich sformułowania przez skarżącego. Ponadto obowiązkiem tego Sądu jest ustosunkowanie się do tych zarzutów w uzasadnieniu wyroku (art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.). W niniejszej sprawie apelacja stawia wyrokowi Sądu I instancji zarzuty

sformułowane jako materialnoprawne oraz procesowe. Jednak ze sposobu sformułowania tych zarzutów oraz ich uzasadnienia wynika, że istotą problemu w sprawie jest kwestia, czy w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym, którego skarżąca zasadniczo nie kwestionuje, zaszły przesłanki do zastosowania art. 30 ust. 1 i 2 ustawy. Jest to zatem zagadnienie właściwego stosowania prawa materialnego. Nie zmienia to jednak istoty tych zarzutów i podniesionego w nim problemu na tle stanu faktycznego sprawy.

Ów stan faktyczny nie nasuwa bowiem w sprawie istotnych wątpliwości. Został on przez Sąd Rejonowy ustalony prawidłowo, zgodnie z regułami postępowania dowodowego, a wynik tych ustaleń Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własny. Z ustaleń tych wynika, że powód przed rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia zajmował stanowisko w pozwanym Urzędzie i jednocześnie prowadził działalność gospodarczą. W ramach tej działalności wykonał dla dewelopera dwa projekty budowlane budynków na terenie miasta P. Jednocześnie przygotowywał projekty decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji tego samego dewelopera na terenie gminy M, wydawane przez burmistrza. W związku tym w niniejszej sprawie powstał problem, czy pozwany pracodawca prawidłowo zastosował art. 30 ust. 1 i 2 w/w ustawy o pracownikach samorządowych.

Przepis ten stanowi: *Pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy (ust. 1). W przypadku stwierdzenia naruszenia przez pracownika samorządowego któregokolwiek z zakazów, o których mowa w ust. 1, niezwłocznie rozwiązuje się z nim, bez wypowiedzenia, stosunek pracy w trybie art. 52 § 2 i 3 Kodeksu pracy lub odwołuje się go ze stanowiska (ust. 2).* Rozważając powyższy problem zwrócić należy na sformułowany w art. 1 w/w ustawy cel tej ustawy, wskazujący na kierunek interpretacyjny cytowanego przepisu. Celem tym jest *zapewnienie zawodowego, rzetelnego i bezstronnego wykonywania zadań publicznych przez samorząd terytorialny.* Uszczegółowieniem tego zapisu jest art. 24 ustawy, który wymienia podstawowe obowiązki pracownika samorządowego. Obowiązki te określono w ust. 1 jako *dbałość o wykonywanie zadań publicznych oraz o środki publiczne, z uwzględnieniem interesu publicznego oraz indywidualnych interesów obywateli.* W ust. 2 pkt. 2 wskazano zaś, że jednym z obowiązków pracownika samorządowego jest m.in. *bezstronne wykonywanie zadań.* W tym kontekście cytowany wyżej art. 30 ustawy precyzuje powyższe zapisy i wskazuje, że owa bezstronność pracownika samorządowego w wykonywaniu zadań musi istnieć nie tylko obiektywnie, ale także w odbiorze społecznym. Pracownicy samorządowi zatrudnieni w organach samorządu terytorialnego, dysponujący środkami publicznymi i wykonujący zadania publiczne, muszą bowiem cieszyć się zaufaniem lokalnej społeczności. Nie oznacza to oczywiście, że każdy bezpodstawny zarzut może stanowić przyczynę rozwiązania z takim pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 30 ustawy. Wystarczy jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, że w odbiorze przeciętnego, rozsądnego człowieka, w związku z dodatkowymi zajęciami wykonywanymi przez pracownika samorządowego, powstanie uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności w wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Taka właśnie sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Wbrew bowiem stanowisku powoda, świadczenie usług projektowych na rzecz dewelopera, w stosunku do którego powód przygotowywał projekty decyzji o warunkach zabudowy, obiektywnie uzasadnia podejrzenie o jego stronniczość lub interesowność. W

odbiorze społecznym taka działalność może osłabiać zaufanie do bezstronności i rzetelności takiego pracownika. Oznacza, że świadcząc takie usługi na rzecz owego dewelopera powód poddał w wątpliwość fakt, iż traktuje jednakowo wszystkich inwestorów, a przygotowując projekty decyzji o warunkach zabudowy kieruje się wyłącznie zapisami ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. z dnia 5 lutego 2015 r. Dz.U. z 2015 r. poz. 199; dalej u.p.z.p.) wraz z rozporządzeniami wykonawczymi oraz wiedzą architektoniczną. Wyrazem tych wątpliwości był artykuł w G... W... z dnia 29 października 2013 r. opisujący sytuację powoda w tym zakresie. W świetle art. 30 ustawy nie ma przy tym znaczenia, czy powód istotnie naruszył wymóg bezstronności i wnioski dewelopera o wydanie decyzji o warunkach zabudowy rozpatrywał w sposób stronnicy, faworyzując je, czy też zachował pełny obiektywizm. Wystarczy bowiem, że taka wątpliwość co do bezstronności pracownika samorządowego wystąpi, aby uznać, że istnieją przesłanki do rozwiązania z owym pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ta surowa sankcja za naruszenie wymogu zachowania bezstronności w odbiorze społecznym powoduje, że urzędnik samorządowy wykonując dodatkowe zajęcia musi zachować niezbędną ostrożność w wyborze tych zajęć i osób, z którymi współpracuje. Rozpoznając zaś ich sprawy administracyjne musi rozważyć, czy ewentualnie nie zachodzą przesłanki jego wyłączenia określone w Kodeksie postępowania administracyjnego. Wobec niezachowania tej ostrożności i podważenia zaufania lokalnej społeczności do organu gminy zaszyły przesłanki rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 30 ustawy.

Argumenty na rzecz przeciwnego stanowiska formułowane przez powoda w toku postępowania oraz przez Sąd Rejonowy uznać należy za nieprzekonujące. Fakt, iż powód przygotowywał jedynie projekty decyzji, same zaś decyzje wydawał zastępca burmistrza, nie zmienia faktu, iż tylko powód dysponował wiedzą architektoniczną, potwierdzoną uprawnieniami budowlanymi, pozwalającą na zgodne z prawem i merytoryczne przygotowanie projektu takiej decyzji. Zastępca burmistrza nie jest zaś architektem, nie ma uprawnień budowlanych, w związku z czym to przede wszystkim na powodzie ciążył w dużym stopniu ciężar i zarazem odpowiedzialność za merytoryczne rozpatrzenie wniosku inwestora o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. To, że w wydaniu decyzji uczestniczyli pracownicy podległego powodowi referatu, nie ma wpływu na ocenę sprawy, gdyż niewątpliwie kierownik ponosi odpowiedzialność za działalność podległych im pracowników, skoro kieruje on wykonywaniem przez nich powierzonych im zadań. Tym samym nie można podzielić stanowiska powoda w tym zakresie.

Dotyczy to także podnoszonego przez powoda argumentu, że budynki projektowane przez powoda dla dewelopera budowane były na terenie Poznania, a decyzje o warunkach zabudowy dla tego podmiotu wydawane dla nieruchomości położonych na terenie gminy M... Podstawowe znaczenie ma bowiem sam fakt współpracy zawodowej powoda z deweloperem, która niewątpliwie wywoływała uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności powoda w załatwianiu spraw tego dewelopera na terenie gminy M... Współpraca ta i pobieranie za nią wynagrodzenia rzutuje bowiem na postrzeganie powoda jako urzędnika samorządowego. To zaś, że projektowane budynki znajdują się w P... nie zmienia tego, że powód współpracował z deweloperem, nawiązując z nim kontakty zawodowe, które, wytwarzając pewną bliskość, wpływają na postrzeganie społeczne powoda i jego funkcję w U... G... Powód, będąc pracownikiem tego urzędu, musi bowiem dbać o jego wizerunek i odbiór społeczny i nie może prowadzić działalności, która w ten wizerunek godzi, choćby nawet skutki tej działalności powstawały na terenie innej gminy. Także zatem i ten argument powoda jest nieprzekonujący.

Skarżący zakwestionował ponadto w apelacji pogląd Sądu Rejonowego negujący związek pomiędzy pracą powoda w pozwanym urzędzie a wykonywaniem projektów budowlanych dla dewelopera, ponieważ liczba wydanych dla dewelopera decyzji po podjęciu współpracy z powodem spadła. Stanowisko Sądu Rejonowego jest jednak nieuprawnione skoro decyzje o warunkach zabudowy wydaje się na wniosek inwestora (art. 52 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 u.p.z.p.). Skoro zatem spadła liczba decyzji, to wynika to najprawdopodobniej z mniejszej liczby wniosków tego inwestora, co wiąże się z realizowanymi przez niego planami inwestycyjnymi. W związku z tym spadek liczby decyzji o warunkach zabudowy dla dewelopera, z którym współpracował powód, wynika z innych czynników niż współpraca z powodem i trudno doszukiwać się w tym zakresie jakichś argumentów na rzecz stanowiska korzystnego dla powoda.

Istotnym wreszcie argumentem podnoszonym przez powoda w toku postępowania jest to, że decyzja o warunkach zabudowy ma charakter decyzji związanej, tzn. o rozstrzygnięciu decyduje zgodność zamierzenia inwestycyjnego z przepisami (art. 56 w zw. z art. 64 ust. 1 u.p.z.p.). Nie ma tu zatem miejsca na stosowanie uznania administracyjnego. Jednak podnieść należy, że fakt ten nie jest znany lokalnej społeczności, ponadto, jak wskazują świadkowie, także przy tego typu decyzjach istnieje pewien margines swobody organu administracyjnego, skoro parametry zabudowy określone w rozporządzeniach wykonawczych do u.p.z.p. nie mają charakteru „ostrego”, co daje możliwość indywidualnego kształtowania zabudowy na danym terenie ze względu na istniejące uwarunkowania (por. zeznania świadka

k. 60). Związanie organu przepisami prawa nie ogranicza zatem całkowicie możliwości uwzględnienia życzeń inwestora przez organ administracyjny w toku wydawania decyzji o warunkach zabudowy, biorąc także pod uwagę nie zawsze jednoznaczne sformułowania przepisów, dopuszczających pewien luz interpretacyjny.

Powyższe oznacza, że zaskarżony wyrok nie może się ostać, a apelacja pozwanego podlega uwzględnieniu (pkt. 1 wyroku).

Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów skarżącego, wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do wykładni art. 30 ust. 1 ustawy. Odmienna wykładnia prezentowana przez skarżącego, jakoby samo wykonywanie dodatkowych zajęć przez pracownika samorządowego, pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami wykonywanymi w ramach obowiązków służbowych, niezależnie od tego, czy wywołują one podejrzenia o stronniczość lub interesowność tego pracownika, uzasadniała jego zwolnienie, jest nie do przyjęcia. Jest ona sprzeczna z samym brzmieniem art. 30 ust. 1, ponadto nieuzasadniona celami ustawy. Sam skarżący nie podał żadnych argumentów na rzecz tego stanowiska, nie ma zatem potrzeby szerszego ustosunkowywania się do tej kwestii tym bardziej, że problem ten nie występował w niniejszej sprawie.

Co do kwestii braku zastosowania przez Sąd Rejonowy art. 100 §2 pkt. 4 k.p. w zw. z art. 43 ustawy, uznać trzeba, że kwestia ta nie ma istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy. Wprawdzie niewątpliwie także i pracownik samorządowy ma obowiązek dbać o dobro zakładu pracy, jednak w niniejszej sprawie zakład ten, będący urzędem, jest o tyle specyficzny, że podlega szczególnej regulacji prawnej. Ustawa o pracownikach samorządowych uszczegóławia bowiem i konkretyzuje niektóre zapisy Kodeksu pracy na potrzeby zadań administracji samorządowej. Takim zapisem jest właśnie m.in. art. 100 k.p. określający podstawowe obowiązki pracownika. Obowiązki zaś pracownika samorządowego określone zostały w art. 24 i 25 ust. 1 ustawy, ponadto także w będącym przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie art. 30 ustawy. Ten ostatni przepis stanowi samodzielną podstawę rozwiązania z pracownikiem samorządowym umowy o pracę bez wypowiedzenia,

ustanawiając zarazem przesłanki tej czynności, nie zachodzi zatem potrzeba odwoływania się w tym zakresie do Kodeksu pracy.

Zmieniając wyrok Sądu Rejonowego zmianie uległo także orzeczenie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Podstawą prawną tego rozstrzygnięcia była treść art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz §6 pkt. 5 w zw. z §11 ust. 1 pkt. 2 (roszczenie o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy - 1800 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. z dnia 25 lutego 2013 r., Dz.U. z 2013 r. poz. 490) oraz §11 ust. 1 pkt. 3 (roszczenie o przywrócenie do pracy - 60 zł) tego aktu prawnego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (pkt. 1 wyroku).

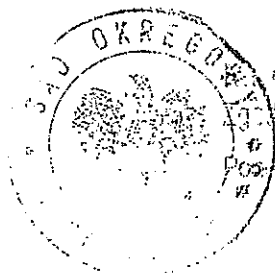
O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §6 pkt. 5 w zw. z §11 ust. 1 pkt. 2 w zw. z §12 ust. 1 pkt. 1 w/w rozporządzenia (roszczenie o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy - 900 zł), a także §11 ust. 1 pkt. 3 w zw. z §12 ust. 1 pkt. 1 (roszczenie o przywrócenie do pracy- 60 zł), uwzględniając ponadto opłatę od apelacji (3.966 zł), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (pkt. 2 wyroku).

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 §1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

SSO Aleksandra Hibner

SSO Przemysław Horak

SSO Krzysztof Zaliwski



oryginalność z oryginałem potwierdzona
17 06 2015
Poznań, dnia.....